



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Władysław Pawlak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 maja 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej M.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 20 listopada 2020 r., I AGa 64/19,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości D. spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w P.

przeciwko M.S.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację
powoda (pkt 1) oraz orzekającą o kosztach postępowania
apelacyjnego (pkt 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego M.S. na swoją rzecz 114 363,95 zł z odsetkami ustawowymi od 22 stycznia 2015 r., 4 500,00 USD z odsetkami ustawowymi od 22 stycznia 2015 r. oraz 500,00 euro z odsetkami ustawowymi od 22 stycznia 2015 r. i kosztami procesu.

Pozwany M.S. wyniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 5 grudnia 2018 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Sąd ten ustalił, że pozwany, prowadzący działalność gospodarczą na rynku wydawniczym w zakresie gier komputerowych, w dniu 1 maja 2013 r. zawarł umowę o współpracy z D. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P., na podstawie której miał świadczyć na rzecz tej spółki usługi związane z koordynacją prac nad produkcją gier video w projektach realizowanych pod marką D. w funkcji [...] (§ [...] umowy). Usługi miały dotyczyć koordynowania wszelkich prac przy tworzeniu gry, nadzorowaniu projektu oraz tworzeniu strony wizualnej gry i obejmować: koordynację działań związanych z całokształtem procesu tworzenia gry oraz nadzór nad pracami poszczególnych działów; koordynację działań przy stworzeniu strony wizualnej gry video; ustalenie zadań i obowiązków dla poszczególnych działów artystycznych, koordynowanie i dbanie o spójność i terminowość w ich realizacji; koordynowanie pracy działów artystycznych z innymi działami biorącymi udział w projekcie oraz dbanie o efektywną współpracę pomiędzy nimi; współpracę pomiędzy poszczególnymi działami funkcjonującymi w studiu; inne niezbędne czynności zlecone przez spółę, związane ściśle z zakresem wymiennych prac (§ [...] umowy).

Powodowa spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 9 kwietnia 2013 r. Przez pierwsze miesiące jej istnienia jedynym wspólnikiem był K.S., który w październiku 2013 r. zbył wszystkie swoje udziały w spółce na rzecz M. Ś. K.S. i Pozwany M.S. pełnili funkcję członków zarządu spółki i każdy z nich był upoważniony do samodzielnego reprezentowania spółki.

Pozwany odpowiadał za wiele aspektów działalności spółki; koordynował pracę wielu zespołów, zajmował się również rekrutacją pracowników

i współpracowników spółki; reprezentował spółkę w kontaktach z podmiotami zewnętrznymi, m.in. ustalał wszelkie warunki współpracy z kontrahentami, przygotowywał aktualizacje biznesplanu i strategię rozwoju działalności spółki, opracowywał umowy z kontrahentami, utrzymywał z nimi stałe kontakty mailowe, miał stały kontakt z księgowością i urzędami, przygotowywał umowy z pracownikami i zajmował się wszelkimi sprawami związanymi z personelem spółki, nadzorował terminowe wykonywanie płatności na rzecz pracowników, kontrahentów, urzędów. Pozwany zapewniał również promocję działalności spółki podczas wydarzeń branżowych. Odbił około 10 zagranicznych podróży służbowych, w trakcie których korzystał z prywatnego telefonu, karty płatniczej spółki oraz pobierał od zaliczki na poczet wydatków związanych z tymi podróżami. Po powrocie przekazywał J.K. faktury i rachunki na potwierdzenie poniesionych wydatków, po czym dokumenty te trafiały do K.S. oraz księgowej M. S.1. Pozwany zawsze rozliczał nadwyżkę gotówki pobranej tytułem zaliczek na wydatki, nie pobierał jednak potwierdzenia zwrotu tych pieniędzy. Żaden z tych wydatków nie został zakwestionowany ani przez K. S., ani przez wspólnika spółki M. Ś. Ze względu na intensywny rozwój projektu, zwiększanie personelu pracowniczego, rozbudowę biura, zaawansowanie prac nad produkcją gry faktyczny zakres obowiązków wykonywanych przez M. S. ulegał w toku realizacji projektu znacznemu rozszerzaniu. Pozwany pracował na rzecz spółki w wymiarze przekraczającym jeden etat. Poświęcał tej pracy cały swój czas przez siedem dni w tygodniu. Z uwagi na rozszerzanie faktycznego wymiaru obowiązków członków zarządu spółki pozwany i K. S. uzgodnili z M. Ś., że w 2014 r. kwota ich wynagrodzenia z umowy o współpracy wzrosła o 950,00 zł. O kwotę tę pozwany zwiększył wartość wystawianych spółce faktur. Pozwany i K. S. uzyskali zgodę od wspólnika spółki na używanie dla celów służbowych prywatnych telefonów. Od stycznia 2014 r. pozwany zaczął doliczać do faktur wystawionych wobec spółki z tytułu umowy o współpracę kwoty stanowiące równowartość wydatków ponoszonych z tytułu korzystania z prywatnego telefonu komórkowego. Informował drugiego członka zarządu oraz M. Ś. o wysokości tych wydatków. Od lutego 2014 r. pozwany doliczał w fakturach również wydatki na koszty wynajęcia garażu przeznaczonego do parkowania samochodu służbowego. Uzyskał na to doliczanie akceptację K. S. i M. Ś. Z uwagi na dalsze poszerzanie się zakresu faktycznie

wykonywanych obowiązków we wrześniu 2014 r. pozwany ustalił ustnie z K. S. i M. Ś., że z tytułu tych dodatkowych czynności będzie wystawiał dodatkową fakturę na kwotę 6.100 zł netto; w tytule tych faktur pozwany wpisywał, że dotyczą one „koordynacji prac nad produkcją gier”. Pozwany był zapewniany przez współnika, że nie ma potrzeby podpisania umowy na to dodatkowe wynagrodzenie, gdyż przyjęcie i opłacenie faktury przez spółkę będzie tożsame z potwierdzeniem wykonania tych prac. Od lutego 2015 r. faktury wystawiane przez M. S. zostały podwyższone dodatkowo o kwotę 730,00 zł netto z uwagi na upływ okresu obowiązywania preferencyjnej dla niego składki ZUS.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wypłaty wynagrodzeń w spółce odbywały się w ten sposób, że księgowa M. S.1 przygotowywała koszyk przelewów należności dla osób zatrudnionych na umowie o pracę, po czym koszyk ten zatwierdzał - do marca 2015 r. – K. S., polecając dokonanie przelewów online; później obowiązek ten przejął M. S. Natomiast faktury dotyczące wynagrodzeń osób związanych ze spółką umowami o współpracy (również pozwanego) trafiały do asystentki zarządu J. K., która przekazywała je K. S. a ten polecał dokonanie przelewu należności z tych faktur. Finansami spółki zajmował się K. S., który kontrolował na bieżąco jej wydatki. Nieograniczony dostęp do rachunku spółki miał K. S., pozwany oraz M. Ś. Faktury przedkładane przez pozwanego nie były kwestionowane przez K. S. Bieżącą analizę finansową realizacji projektu spółki na zlecenie udziałowców prowadziła A.R. K.S. i M.S. co miesiąc wysyłali do niej historię rachunku bankowego spółki i zestawienia kont, uwzględniające kwoty dokonanych wypłat; na podstawie były dokonywane comiesięczne aktualizacje biznesplanów. A.R. nigdy nie zakwestionowała faktur pozwanego ani wydatków na poczet odbywanych przez niego podróży służbowych. Nie uczynił tego nigdy również współnik M.Ś., z którym A.R. omawiała aktualizację wydatków spółki ujętych w biznesplanach. Zgromadzenie wspólników spółki udzieliło K.S. i M.S. absolutorium za sprawowanie funkcji członka zarządu w latach 2013 - 2014 r. Po zakończeniu współpracy ze spółką pozwany nie miał dostępu do dokumentów księgowych spółki. Został również pozbawiony dostępu do swojej służbowej skrzynki poczty elektronicznej. W dniu 23 lipca 2015 r. spółka oraz pozwany zawarli porozumienie w przedmiocie rozwiązania umowy ze skutkiem na dzień 23 lipca 2015 r.. W porozumieniu strony stwierdziły, że wypłacane

pozwanemu środki zostały przez niego zużyte na bieżące wydatki związane z jego utrzymaniem.

W lipcu 2015 r. został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki D. Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu postanowieniem z 9 grudnia 2015 r., [...], ogłosił jej upadłość obejmującą likwidację majątku. Powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem; pozwany odmówił zapłaty.

Sąd Okręgowy - w tak ustalonym stanie faktycznym - uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że powód dochodził od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia - z uwagi na brak ważnego stosunku obligacyjnego - pobranego przez pozwanego z majątku spółki [...]. Przyjął jednak, że mimo braku podstawy prawnej do pobrania spornych świadczeń nie można zarzucić pozwanemu, iż powinien był liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu. Pozwany wykazał, że świadczył na rzecz spółki pracę zarówno w sferze zarządczej (wykonywanie czynności administracyjno-organizacyjnych), jak i wytwórczej (opracowanie i wydanie gry) w systematycznie zwiększającym się zakresie, z ogromnym zaangażowaniem sił i czasu.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, na skutek apelacji powoda, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 110.713,95 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 70.897 zł od 11 lutego 2016 r. i od kwoty 39.816,95 zł od 19 października 2016 r., 500 euro oraz 4.500 USD z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 stycznia 2016 r. (pkt 1a), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 1b i pkt 3).

W uzasadnieniu wskazał, że z dniem 27 marca 2013 r. K.S. i M.S. zostali powołani na członków zarządu spółki D. Umowa o współpracy między pozwanym a spółką została zawarta 1 maja 2013 r., a więc w dacie, kiedy pozwany był już wiceprezesem jej zarządu. Spółkę przy zawieraniu tej umowy reprezentował K.S. jako prezesa zarządu, co jest sprzeczne z uregulowaniem zawartym w art. 210 § 1 k.s.h.. Za spółkę powinien działać pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, jako że nie została w niej ustanowiona rada nadzorcza. Artykuł 210 § 1 k.s.h. odnosi się do wszelkich umów, jakie mogą być zawierane przez spółkę z członkiem zarządu. Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w tym

przepisie jest bezwzględna nieważność czynności prawnej. Oznacza to, że umowa o współpracę zawarta 1 maja 2013 r. jest nieważna. Z tej samej przyczyny nieważne są jej późniejsze ustne modyfikacje.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwany nie wykazał – stosownie do art. 6 k.c. - iż rozliczył pobrane zaliczki na wyjazdy zagraniczne w wysokości 4.500 USD i 500 euro. Wskazał, że zużycie korzyści obejmującej kwotę 118.295,99 zł nie nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, gdyż w majątku pozwanego pozostała korzyść w postaci zmniejszenia pasywów. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko powoda, że pozwany obowiązany był ponieść określone wydatki, a przeznaczenie na nie nienależnych środków uzyskanych od spółki D. spowodowało, że pozostałe wydatki mógł pokryć z innych środków finansowych. Pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwoty 110 713,95 zł, stanowiącej różnicę kwoty 114.363,95 zł (dochodzonej pozwem) i kwoty 3.650 zł (składki należnej ZUS za okres od marca 2015 r. do 23 lipca 2015 r., tj. do rozwiązania umowy z dnia 1 maja 2013 r.), co - w świetle art. 409 k.c. – uzasadnia uwzględnienie powództwa w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach 1 i 3 oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, podnosząc zarzuty naruszenia: art. 410 § 2 w związku z art. 405 k.c. i art. 210 § 1 k.s.h.; art. 410 § 2 w związku z art. 405 k.c.; art. 410 § 2 w związku z art. 405 k.c.; art. 411 pkt 2 k.c. oraz - mające wpływ na wynik sprawy - naruszenie art. 387 § 2 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarządzanie zakładem pracy może być wykonywane na podstawie stosunku pracy, umowy menedżerskiej lub bezpośrednio na podstawie stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 347; z 11 maja 2009 r., I UK 15/09, nie publ.). Wskazuje się przy tym, że kwalifikacja kontraktu menedżerskiego jako umowy

o pracę lub umowy prawa cywilnego zależy od okoliczności konkretnego przypadku (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 października 2005 r., I PK 42/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 267 i z 25 listopada 2005 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209). Ocena charakteru konkretnej umowy nie może koncentrować się wyłącznie na oświadczeniach woli jako warunku czynności prawnej, gdyż o pracowniczym zatrudnieniu decyduje powtarzalna praca określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Nawet początkowo nieważna umowa o pracę - ze względu na niezwarcie jej z przyczyn określonych w art. 210 § 1 k.s.h. - nie wyklucza powstania pracowniczego zatrudnienia przez czynności dorozumiane.

W judykaturze wskazuje się również, że nieważność umowy menedżerskiej, podobnej do zlecenia, wynikająca z zawarcia jej sprzecznie z art. 210 § 1 k.s.h., nie wyłącza możliwości uznaniu, że dopuszczenie członka zarządu do wykonywania zadań z tym związanych, wykonywanie ich na zasadach charakterystycznych dla stosunku zlecenia i akceptowanie takiej sytuacji przez upoważniony do zawarcia umowy organ reprezentujący spółkę powoduje ponowne jej zawarcie *per facta concludentia*. Możliwość zawarcia umowy w taki sposób jest akceptowana przez Sąd Najwyższy wprost w odniesieniu do menedżerskich umów o pracę (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 grudnia 2001 r., I PKN 735/00, OSNP 2003, nr 23, poz. 570; 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, OSNP 2004, nr 20, poz. 346; 5 listopada 2003 r., I PK 23/03; 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005, nr 10, poz. 145, z glosą Ł. Pisarczyka, OSP 2006, nr 1, poz. 7; 7 kwietnia 2009 r., I PK 215/08, OSNP 2010, nr 23-24, poz. 283; 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, nie publ.; 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, nie publ.; 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, nie publ.; 17 lutego 2015 r., I UK 221/14, OSNP 2016, nr 10, poz. 130). Sąd Apelacyjny kwestii tej nie rozważył, mimo dokonania ustalenia, że pozwany został dopuszczony do wykonywania czynności określonych w nieważnej umowie, wykonywał je w znacznie szerszym zakresie a spółka wypłacała mu za to wynagrodzenie. Zaniechanie przeprowadzenia oceny tych okoliczności, mogących usprawiedliwiać przyjęcie istnienia między pozwanym a spółką D. stosunku prawnego uzasadniającego wypłatę spornych świadczeń, nie pozwalało skutecznie odeprzeć zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

as

(M.K.)